



## GAWĘDA

<b>Autor:</b>	<i>Piotr Mrożek</i>
<b>Tytuł:</b>	<i>Tolerancja</i>
<b>Temat:</b>	<i>Drużyna, wspólnota, tolerancja</i>

W pewnym małym mieście była drużyna harcerska. Drużynowa wraz z przyboczną zorganizowały nabór do drużyny w szkole podstawowej.

Na pierwszą zbiórkę przyszło kilku małych chłopców. Wśród nich był mały Janek, który był zgrabnym, niepozornym chłopcem w okularach. Na zbiórkę przysłała go jego mama, która twierdziła, że harcerstwo zrobi z niego inteligentnego, zdolnego, pełnego pomysłów chłopaka. Janek chodził sumiennie na zbiórki lecz wstydził się uczestniczyć w zabawach, dlatego że czuł się odrzucony przez grupę. Przy okazji znaleźli się trzej harcerze, którzy mu dokuczali. Chłopiec nie czuł się dobrze w drużynie, przestał chodzić na zbiórki i nie chciał jechać na zbliżający się biwak. Zasył się w domu i nie chciał nikogo widzieć. Po kolejnych dniach przesiedzianych we własnym pokoju Janek usłyszał dzwonek do drzwi. Otworzył je i ujrzał swoją drużynową.

Drużyna przyszła porozmawiać z Jankiem i namówić go na powrót do drużyny i wyjazd na biwak. Janek zwierzył się jej dlaczego nie chce uczestniczyć w życiu drużyny. Po długiej rozmowie z chłopcem i jego mamą drużyna przekonała Janka, aby dołączył do drużyny. Podczas biwaku drużynowa opowiedziała piękną gawędę na temat tolerancji, przyjaźni oraz braterstwie harcerskim.

Poprosiła wszystkich, aby przemyśleli swoje czyny i zachowanie. Po świeczkowisku trzech harcerzy przeprosiło Janka, chłopcy pogodzili się i postanowili współpracować.

Morał z tego jest taki że warto korzystać z pomocy przełożonych i nie bać się mówić o tym co nas boli lub przeszkadza nam.